

KS. KAZIMIERZ SZWARGA

Stary Sącz

BŁOGOSŁAWIONA KINGA



Położone w centrum Kotliny Sądeckiej, w widłach Dunajca i Popradu, miasto Stary Sącz, sięgające swymi początkami XII stulecia, zawdzięczało w znacznej mierze swój rozwój postaci bł. Kingi. Straciło wprawdzie polityczne i gospodarcze znaczenie na rzecz założonego pod koniec XIII w. Nowego Sącza, ale posiadając klasztor klarysek z kościołem Trójcy Św., a w nim grób i pamiątki po świątobliwej Pani Ziemi Sądeckiej, zyskało w następnych stuleciach sławę i znaczenie religijne jako główne centrum jej kultu. Stary Sącz, położony przy historycznej i ruchliwej drodze, łączącej Polskę z Węgrami, odpowiadał warunkom rozwoju ośrodka kultu¹.

Kinga (względnie Kunegunda) urodziła się w 1234 r. jako córka Beli IV, króla węgierskiego z dynastii Arpadów i Marii, córki cesarza greckiego Teodora I Laskarisa. Przywieziona w 1239 r. do Polski, zyskała sławę jako małżonka Bolesława Wstydlwego oraz energiczna i troskliwa o los

kraju księżna krakowsko-sandomierska. Otrzymałą ziemię sądecką, w zamian za oddane dla obrony kraju skarby posagu, uposażyła założony przez siebie klasztor klarysek w Starym Sączu. W klasztorze tym (po śmierci męża) spędziła kilkanaście ostatnich lat, pozostawiając przykład cnót wypracowanych w życiu kontemplacyjnym. Zmarła 24 lipca 1292 r. i pochowana została pod posadzką kaplicy sąsiadującej z kościołem klasztorным². Wieloletnie starania uwieńczone zostały uroczystą beatyfikacją w 1690 r.; podejmowane w następnych stuleciach wysiłki nie doprowadziły jeszcze do kanonizacji³.

¹ Por. K. Pieradzka, *Handel Krakowa z Węgrami w XVI w.*, Kraków 1935, s. 42—44.

² Por. S. M. H. Witkowska, *Kinga-Kunegunda*. w: „Hagiografia Polska”, red. R. Gustaw, t. 1, Poznań—Warszawa—Lublin 1971, s. 757—772.

³ Dokumentację pracy Komisji stanowią: a) *Processus novus particularis in causa beatificationis seu canonisationis Servae Dei Cunegundis Ducissae et Reginae Poloniae, conventus Sandecensis Ordinis S. Clarae professae, super cultu immemorabili eiusdem Servae Dei exhibitio...* A.D. 1684... Rkps, Archivum Congregationis SS. Riti, Roma. Proc. 647. Rękopis ten zawiera akta wszystkich trzech procesów

Grób bł. Kingi stał się od początku ulubionym miejscem przyciągającym jej czcicieli. Już prawdopodobnie w kilkanaście lat po śmierci szczątki Błogosławionej zostały wydobyte z ziemi i w cynowej trumnie złożone w sarkofagu, zbudowanym na posadzce kaplicy klasztornej. Wówczas też oddzielono pewne części kości oraz czaszkę, którą w srebrnym relikwiarzu stawiano odtąd na grobie, względnie podczas Mszy św. na ołtarzu w kościele. Od tego również czasu zaczęto spisywać cuda i łaski otrzymywane przy tym grobie⁴.

Pod koniec XVI w. kard. J. Radziwiłł przeniósł trumnę z relikwiami bł. Kingi do nowej niszy grobowej⁵. Bp B. Maciejowski natomiast, wielki czciciel Błogosławionej, ofiarował w 1603 r. srebrną, przyozdobioną licznymi płaskorzeźbami i napisami trumienkę, której nie umieszczono już w niszy grobowej, ale na wzniesionym w tym czasie ołtarzu w kaplicy zakonnej⁶. Na tym również ołtarzu, obok trumienki, stawiano wykonane nieco wcześniej relikwiarze z głową i ręką bł. Kingi. Natomiast w 1651 r. została ufundowana przez klasztor klarysek starosądeckich złota puszka na relikwie jej głowy⁷. Poza tym wyrazem rozwijającego się kultu bł. Kingi było powstanie już przed beatyfikacją licznych relikwiarzy z częstkami jej relikwii, stanowiących przedmiot czci w różnych kościołach Polski; po beatyfikacji liczba tych relikwiarzy ogromnie wzrosła⁸.

Najcięższy okres w dziejach relikwii bł. Kingi i jej sanktuarium nastąpił wówczas, gdy Stary Sącz w czasie pierwszego rozbioru Polski (1773 r.) dostał się pod panowanie Austrii, a całe życie kościelne podporządkowane zostało systemowi religijno-politycznemu, zwanemu józefinizmem. Jednym ze skutków tego stanu rzeczy była kasata klasztoru klarysek starosądeckich i wywiezienie (1782 r.) relikwii bł. Kingi (do Wieliczki i Lwowa) wraz z drogo-cennymi relikwiarzami, wotami i innymi przedmiotami kultu⁹. Jednak dzięki usilnym zabiegom zakonnic oraz osób im życzliwych nastąpiło częściowe cofnięcie decyzji kasaty klasztoru oraz zwrócenie relikwii jego Fundatorki (prawdopodobnie już w 1783 r.), bez relikwiarzy i innych cennych przedmiotów¹⁰. Ponowny rozwój klasztoru starosądeckiego stał się możliwy dopiero po uzyskaniu w 1811 r. zezwolenia na otwarcie nowicjatu.

beatyfikacyjnych: z 1628, 1629 i 1684 r. (cyt. Proc. beat.). b) Elenchus actorum canonisationis b. Cunegundis Reginae Poloniae. Zbiór dokumentów z lat 1733—1747. Rkps. Arch. Congreg. SS. Riti. Depozyt w Postulatorii Generalnej oo. Franciszkanów w Rzymie, b. sygn. (cyt. Proc. kan.).

⁴ Por. J. Długosz, *Vita Beatae Cunegundis*. w: „Joannis Dlugossi Senioris. Opera Omnia. Ed. Al. Przeździecki, Cracoviae 1887, s. 184 nn; M. I. Frankowic, *Wizerunek świętej doskonałości... w wielkiej Studze Bożej Błogosławionej Kunegundzie... jaśniejący*. Kraków 1718, s. 221; Proc. beat. k. 244'; Proc. kan. k. 310'; A. Popławski, *S. Kunegunda i siostry jej bł. Helena czyli Jolenta i bł. Małgorzata*. Kraków 1881, s. 239, 287; J. Sygański, *Arendy klasztoru starosądeckiego w XVI i XVII wieku*. Lwów 1904, s. 82; M. Immakulata (Rogalska), *Bł. Kinga*, Kraków 1925, s. 134—142.

⁵ Por. Proc. beat. k. 100'—101', 244', 383; M. Frankowic, dz. cyt. s. 222.

⁶ Por. Proc. beat, k. 62', 100'—102', 112' nn.; M. Frankowic, dz. cyt. s. 328, 383—4.

⁷ Por. Proc. beat. k. 608'—609; Inventarium bonorum conventus in Antiqua Sandecz. Kopiarz dokumentów z lat 1251—1792. Rkps 1681—1792. Archiwum Klasztoru Klarysek Starosądeckich (cyt. AKKS), Nr 3 Gr/a-1 (cyt. Inv. bon.), k. 268.

⁸ Por. Proc. beat. k. 114, 608—611', 647'; Proc. kan. Varia 2, k. 108.

⁹ Por. Inv. bon. k. 329; St. Załęski, *Św. Kinga i jej klasztor starosądecki* (szkie historyczny). Lwów 1882, s. 114 nn.; St. Rosół, *Św. Kinga, jej klasztor i miasto Stary Sącz*. Nowy Sącz 1892, s. 32 nn.; Wł. Chotkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów panieńskich w Galicyi 1773—1848 na podstawie akt cesarskiej kancelaryi nadwornej*. Kraków 1905, s. 20—54; J. Pabis, *O kanonizację bł. Kunegundy*. Tarnów 1947, s. 17 nn.

¹⁰ Por. Dokumenty dotyczące relikwii i kultu bł. Kingi. Rkps XIX—XX w., AKKS. BK/c-1, k. 1; *Historia relikwii św. Matki Kunegundy...*

Stary Sącz bardzo uroczyście powitał powracające relikwie swej Patronki. Ponowne zaś ufundowanie drogocennych relikwiarzy na te czcigodne pamiątki nastąpiło w związku z uroczystym obchodem 600-letniej rocznicy śmierci bł. Kingi (1892 r.)¹¹. Wzorem poprzednich pokoleń, podczas przekładania relikwii do nowej trumienki, oddzielono wiele cząstek, które, oprawione w relikwiarze, stanowiły przedmiot kultu w kościołach i kaplicach; czynność tę powtarzano również w latach następnych.

Oprócz relikwii przedmiot materialny sanktuarium starosądeckiego, chociaż w mniejszym zakresie, stanowiły wznoszone na cześć Błogosławionej i kilkakrotnie przebudowywane ołtarze (w kaplicy klasztornej w pobliżu grobu, w kościele Trójcy Św. obok kaplicy z relikwiami, w kościele franciszkanów i w bocznej kaplicy kościoła parafialnego), figury (sławna zwłaszcza średnio-wieczna figura bł. Kingi, stawiana na jej ołtarzu w kaplicy i noszona podczas procesji) oraz obrazy (malowane również seriami)¹².

Istotnym czynnikiem w tworzeniu się sanktuarium są łaski, jakich doznają czciciele Świętego w miejscu kultu. W Starym Sączu czciciele bł. Kingi mieli doznawać niezwykłych łask niemal od chwili jej śmierci i otrzymują je do dnia dzisiejszego. Z dostępnych obecnie przekazów źródłowych można wyodrębnić ok. 2000 opisów łask, otrzymanych za przyczyną Błogosławionej. Opisy te przetrwały do naszych czasów jako „Miracula”, dołączone do „Vita Sanctae Kyngae” (XIV w.), jako część dzieła J. Długosza (XV w.) i M. I. Frankowica (1718 r.); następnie w aktach procesów beatyfikacyjnych (1628—1684) i XVIII-wiecznego procesu kanonizacyjnego, a wreszcie w kronikach i notatkach, znajdujących się w archiwum klasztoru klarysek w Starym Sączu. Wśród tych opisów najczęściej dziękowali czciciele bł. Kingi za uleczenie z różnych chorób. Charakterystyczną jednak dla sanktuarium starosądeckiego jest znaczna ilość próśb i podziękowań za ocalenie z rozmaitych klęsk elementarnych i licznych nieszczęść trapiących naszą Ojczyznę.

Już od XIV w. sanktuarium starosądeckie stało się ulubionym celem pielgrzymów, którzy przybywali tutaj z różnych stron, aby odwiedzić miejsca związane z postacią bł. Kingi i wypraszać względnie dziękować za otrzymane dobrodziejstwa. Przekazy źródłowe dotyczące Starego Sącza wspominają najczęściej o pielgrzymkach indywidualnych, gdy przybywały tutaj pojedyncze osoby względnie w towarzystwie najbliższej rodziny lub sąsiadów. Ci ludzie potwierdzali potem prawdziwość uzdrowienia, jakie dokonało się podczas pielgrzymki. Rzadziej zjawiały się w Starym Sączu pielgrzymki grupowe, wśród których przekazy źródłowe wyróżniają „kompanie”, a więc grupy pątników odbywających drogę bez specjalnej organizacji i bez uroczystych znaków religijnych, a także „procesje”, gdy pątnikom, niosącym krzyż, sztandary i chorągwie kościelne, przewodniczył kapłan¹³.

Większa część pielgrzymek, zarówno indywidualnych jak i grupowych, przybywała do Starego Sącza podczas odpustu, a więc w uroczystość Trójcy Św., względnie w lipcowe święto bł. Kingi, obchodzone tutaj z oktawą i poprzedzane nowenną. Uroczystości odpustowe dawały pielgrzymom okazję

¹¹ Por. *Pamiętnik klasztoru starosądeckiego...* Rkps AKKS 1868—1880. Kr/5, s. 49; 1881—1885. Kr/6, s. 22—23; 1883—1894. Kr/7, s. 52—3, 71, 82—3; St. Rosół, *Opis uroczystego obchodu 600-letniej rocznicy śmierci św. Kunegundy, odbytego w Starym Sączu od 23 do 31 lipca 1892 r.* Nowy Sącz 1892, s. 1—6; M. Sandoz, *Błogosławiona Kinga Królowa i Patronka Polski.* Kraków 1892, s. 10.

¹² Por. Proc. beat. k. 101 nn, 439' nn.

¹³ Por. *Miracula*, w: „*Monumenta Poloniae Historica*”. Ed. W. Kętrzyński, t. 4, Lwów 1884, s. 732—744; J. Długosz, dz. cyt. s. 303 nn; Proc. beat. k. 203'nn; M. Frankowic, dz. cyt. s. 285 nn; Proc. kan. k. 73 nn; *Łaski otrzymane za wstawiennictwem bł. Kingi* (XIX—XX w.). Rkps AKKS, BK/i-18, 45, 74 nn.

nie tylko uczestniczenia we Mszy św. i innych nabożeństwach, ale także wzięcia udziału w odbywających się w tym czasie procesjach¹⁴. Wśród nich szczególnie popularna była procesja, urządzana od niepamiętnych czasów (do 1763 r.) na rozpoczęcie i zakończenie uroczystości odpustowej; niesiono w niej bogato przyozdobiony obraz względnie figurę bł. Kingi. Wielu wreszcie spośród pielgrzymów starosądeckich brało udział w procesjach z relikwiami Błogosławionej. Tego rodzaju procesje, urządzane corocznie (od XIX stulecia) podczas odpustu lipcowego, a także okazyjnie w związku z obchodem rocznic ku czci bł. Kingi, czy też w czasie różnych nieszczęść i klęsk elementarnych, uświetniane były obecnością chórów kościelnych, orkiestr i kapel ludowych.

Biorąc pod uwagę motywację pątników idących do sanktuarium bł. Kingi trzeba stwierdzić, że do Starego Sącza przybywały głównie pielgrzymki dziękczynne i błagalne. Na 1487 zbadanych opisów przybywających tutaj pielgrzymek, 732 opisy nie podają w ogóle motywów, jakimi kierowali się pątnicy. Wśród pozostałych można wyróżnić 423 pielgrzymki dziękczynne, 284 pielgrzymki błagalne, 28 pielgrzymek „z pobożności”, a 20 opisów podaje kilka różnych motywów kierujących pielgrzymami. Motywem odbywania pielgrzymek grupowych z zasady była prośba o ocalenie względnie dziękczynienie za łaski otrzymane przez przyczynę bł. Kingi podczas rozmaitych dręczących ludność klęsk elementarnych (zarazy, pożary, grad i niepogoda, wojny, walki wewnętrzne itp.). Bardzo rzadko natomiast źródła dotyczące Starego Sącza wspominają o pielgrzymkach zastępczych — gdy ktoś pielgrzymował do grobu bł. Kingi w zastępstwie bliskiej sobie osoby.

Pielgrzymowano najczęściej pieszo, czasem także boso. Przybywali do Starego Sącza nawet ludzie chorzy, niesieni lub prowadzeni przez swoich bliskich. Pielgrzymki grupowe miały zawsze przewodnika, którym niekiedy był kapłan. W drodze śpiewali pieśni ku czci bł. Kingi. Po przybyciu do celu odwiedzali nie tylko grób Błogosławionej, ale również związane — według tradycji — z jej postacią źródło „Na Podmajerzu”¹⁵.

Wzorem wszystkich sanktuariów, pielgrzymi starosądecy swoje podziękowania, a niekiedy i prośby, łączyli ze złożeniem wotum. Najczęściej ci, którzy w tym sanktuarium otrzymali potrzebne łaski, składali swoje wota i dary osobiście, uczestnicząc równocześnie w kościele klasztornym w zamówionej przed ołtarzem bł. Kingi Mszy św. W wyjątkowych wypadkach wota były składane przez inne osoby, a nawet przesyłane za pośrednictwem poczty. Wota te zawieszano najpierw wokół grobu Błogosławionej w kaplicy zakonnej. Gdy jednak ilość tych przedmiotów wzrosła, umieszczano je również na nastawie i na ścianach wokół ołtarza bł. Kingi w kościele klasztornym.

W najstarszym okresie rozwoju kultu bł. Kingi składano w Starym Sączu jako wota również artykuły spożywcze (miód, sól itp.), odzież, a także przyprowadzano żywe zwierzęta na utrzymanie klasztoru¹⁶. Czasem były to przedmioty przypominające chorobę, z której człowiek składający podziękowanie został uleczony (opaska na oczy, kule, nakrycie głowy itp.)¹⁷. Najchętniej jednak pozostawiano w sanktuarium starosądeckim przedmioty wykonane spe-

¹⁴ Por. np. J. Długosz, dz. cyt., s. 325; Proc. beat. k. 61 nn; M. Frankowic, dz. cyt. s. 302 nn; Proc. kan. k. 66 nn.

¹⁵ Odnośnie zwyczajów przyjętych przez pielgrzymów starosądeckich, por. np. J. Długosz, dz. cyt. s. 312, 315, 335; Proc. beat. k. 219', 301, 415 nn; M. Frankowic, dz. cyt. s. 292 nn; Kronika klasztoru bł. Kingi w Starym Sączu od r. 1935 do 1938 włącznie. Rkps AKKS. Kr/12, s. 81, 88 nn.

¹⁶ Por. *Miracula*. w: MPH, t. 4, s. 742; J. Długosz, dz. cyt. s. 324, 331—2; M. Frankowic, dz. cyt. s. 292 nn.

¹⁷ Por. Proc. beat. k. 216'; M. Frankowic, dz. cyt. s. 295, 346; Proc. kan. k. 239.

cialnie na tę okazję z wosku, drewna, srebra czy też innego materiału. Wota te, swoim kształtem, a niekiedy także napisem, miały przypominać potomnym o otrzymanej u grobu bł. Kingi łasce.

We wczesnym okresie najczęściej składano w Starym Sączu wota wykonane z wosku¹⁸. Były to zazwyczaj przedmioty przypominające człowieka, czy zwierzę domowe, albo też pojedyncze członki ludzkie. Niekiedy jako wotum składano też duże świece woskowe, odpowiadające wysokości względnie wadze uzdrowionego człowieka. Już przed beatyfikacją przetapiano corocznie kilka cebrów tego rodzaju przedmiotów woskowych na świece do kościoła.

Z drewna wykonywano przede wszystkim tabliczki wotywnie z wrytą lub namalowaną postacią bł. Kingi i opisem otrzymanej za jej przyczyną łaski¹⁹.

Z biegiem czasu coraz więcej pojawiało się w sanktuarium starosądeckim wotów metalowych. Były to zazwyczaj srebrne (czasem złote lub pozłacane) tabliczki wotywnie i przedmioty przypominające kształtem ludzkie członki, najczęściej serca²⁰. Ponieważ jednak wota te zakrywały całe ściany kościoła i kaplicy w pobliżu grobu bł. Kingi, dlatego w 1668 r. przetopiono większą ich część i wykonano z nich obraz Błogosławionej oraz świeczniki na ołtarz²¹. Cenny ten obraz, zdobiący ołtarz bł. Kingi w kościele klasztornym, a w czasach niepokoїв starannie ukrywany, został w 1782 r. skonfiskowany przez władze austriackie i wywieziony ze Starego Sącza. Razem z nim wywieziono srebrne blachy zerwane z obrazów (59 sztuk) oraz srebrne wota (251 sztuk), które po 1668 r. zostały złożone u grobu bł. Kingi²².

W latach niewoli narodowej rzadziej wspominają źródła o składaniu wotów w sanktuarium starosądeckim. Dopiero po odzyskaniu niepodległości nastąpiło pod tym względem ożywienie. Do dnia dzisiejszego napływają do Starego Sącza różnego rodzaju wota, świadczące o czci oddawanej Pani Ziemi Sądeckiej i o łaskach otrzymywanych u jej grobu²³.

Poza wotami, o kulcie Błogosławionej świadczyć miały pobożne uczynki, podejmowane dla powiększenia jej chwały. Uczynkami tymi były m. in.: post (zwłaszcza w poniedziałek — według tradycji dzień śmierci bł. Kingi), abstynencja od alkoholu, jałmużna dawana ubogim, czy wreszcie ogólnie wspomniane dobre czyny²⁴.

W bardzo krótkim artykule można jedynie zasygnalizować istnienie tekstów modlitw i pieśni, jakimi przez blisko siedem wieków posługiwali się w Starym Sączu czciciele bł. Kingi. Z wczesnego okresu rozwoju kultu przekazy źródłowe podają tylko krótkie wezwania kierowane do Błogosławionej z prośbą o pomoc w nieszczęściach (choroba, pożar, niebezpieczeństwo zatonięcia itp.)²⁵.

¹⁸ Por. Proc. beat. k. 109', 202' nn, 483 nn; M. Frankowic, dz. cyt. s. 291 nn.

¹⁹ Por. Proc. beat. k. 245', 286', 339', 558'—9, 595, 610'—611; M. Frankowic, dz. cyt. s. 390.

²⁰ Por. np. Proc. beat. k. 61', 105 nn, 198' nn, 439 nn; M. Frankowic, dz. cyt. s. 389 nn; Proc. kan. k. 69 nn, 271 nn.

²¹ Por. Proc. beat. k. 109', 439'—550.

²² Por. J. Sygański, dz. cyt. s. 84; Consignation des aus dem abolierten Nonnen-Kloster ordinis S. Clarae zu Alt-Sandez erhobenen, und an den Herrn Hof-Rath v. Heuter Schönweth in Wieliczka abgegebenen Kirchen-Silber u. Pretiosa. 22 III 1782. Rkps. AKKS In/2', k. 2; W. Chotkowski, dz. cyt. s. 53; St. Załęski, dz. cyt. s. 116; M. Immakulata, dz. cyt. s. 167.

²³ W latach 1935—1936 zakonnice wyliczyły, oprócz świec i pieniędzy: 50 srebrnych i złotych przedmiotów złożonych jako wota, 2 zegarki, korale (1 sztuka), 5 łańcuszków, 2 ordery i 4 pierścionki.

²⁴ Por. *Miracula*. w: MPH, t. 4, s. 734; Proc. beat. k. 67' nn, 240' nn, 401' nn, 519' nn; Proc. kan. k. 403', 407'.

²⁵ Por. np. J. Długosz, dz. cyt. s. 320; Proc. beat. k. 381, 386, 394'; Proc. kan. k. 73'—77, 344, 408; Informacja nowym oblubienicom Pana Jezusowym. Rkps XVIII w. AKKS, nr 83, s. 19, 45, 50—51.

Z biegiem lat coraz częściej pojawiają się w źródłach dłuższe teksty modlitw, odmawiane zarówno przez pielgrzymów przybywających do Starego Sącza, jak też przez zakonnice z tamtejszego klasztoru. Już akta procesu beatyfikacyjnego przekazały teksty czterech takich modlitw. Anonimowi autorzy wychwalają w nich najpierw cnoty bł. Kingi, a następnie proszą o jej wstawienie u Boga w różnych sprawach osobistych i ogólnych, zwłaszcza o zachowanie od nieszczęść mieszkańców Starego Sącza oraz całej Ojczyzny²⁶. Podobne prośby stanowią treść bardzo wielu modlitw z XVIII—XX w. znajdujących się w rękopiśmiennych modlitewnikach klasztornych²⁷.

Oprócz tych jednolitych, powstały również w ciągu wieków złożone formuły modlitewne, którymi posługiwali się czciciele bł. Kingi. Wśród nich bardzo znana i rozpowszechniona już na długo przed beatyfikacją była *litania do bł. Kingi*, przepisywana najpierw ręcznie, a następnie wydawana kilkakrotnie drukiem²⁸. W XVIII wieku wydrukowana została druga wersja tej litanii²⁹.

Główne wydarzenia z życia oraz cnoty, którymi odznaczała się bł. Kinga, stanowią treść *godzinek ku jej czci*. Ta forma modlitwy była bardzo popularna w Starym Sączu od XVI w. i kilkakrotnie w czasach późniejszych wydawano ją drukiem³⁰. Mniej natomiast rozpowszechniona (od XVIII w.) była *koronka*, której treść zachęcała przede wszystkim do naśladowania cnót Błogosławionej³¹.

Oryginalną formą uczczenia bł. Kingi były kwartalne *modły* urządzone w Starym Sączu w każdorazowe tzw. Suche Dni. Podczas nich mieszkańcy tego miasta prosili Boga przez przyczynę Pani Ziemi Sądeckiej o ocalenie od klęsk elementarnych i innych nieszczęść³².

W ostatnim natomiast stuleciu bardzo popularna w sanktuarium starosądeckim stała się *nowenna do bł. Kingi*, zawierająca zbiory modlitw w różnych układach. Odmawiana była nie tylko wspólnie przed odpustem lipcowym, ale i prywatnie przez wiernych proszących o potrzebne im łaski³³.

Równocześnie z modlitwami znane były w sanktuarium starosądeckim i często śpiewane liczne *pieśni ku czci bł. Kingi*. Teksty kilku z nich włączono do akt procesu beatyfikacyjnego³⁴. Po beatyfikacji różni autorzy, najczęściej nieznanymi, ułożyli wiele tego rodzaju tekstów i melodii. Pewna ich

²⁶ Proc. beat. k. 62—62', 187'—190', 454'—458', 484.

²⁷ Por. np. *Cwiczenie w obecności Boskiej przez cały tydzień*. Rkps XVIII w. AKKS, nr 80, k. 19—20; *Zebrane nabożeństwa z różnych ksiąg nabożnych dla prywatnej dewocji wypisane w roku 1742*. Rkps. AKKS nr 98, s. 100—101, 149—150; *Rekolekcje duchowne*. Rkps XVIII w. AKKS, nr 146, k. 129—130; *Nabożeństwo ku czci Błogosławionej Kunegundy Księżny Polskiej... z okazji 600-letniej rocznicy jej świętego zgonu*. Kraków 1892, s. 74—75.

²⁸ Por. np. Proc. beat. k. 189'—190', 198'—200', 449, 482 nn; Proc. kan. k. 93', 402; *Litaniae de passione Christi*. Rkps. 1795 r., AKKS. Rk/a-7, k. 9'—11'; *Dzienne godzinki Błogosławionej Kunegundy*, wyd. 4, Kraków 1725, s. 39—47; W. Sienicki, *Droga zbawienna do grobu wielkiej Królestwa Polskiego Patronki B. Kunegundy*, Kraków 1769, s. 28—35.

²⁹ *Nabożeństwo nowogodzinne o Błogosławionej Kunegundzie Patronce*. Kraków 1759, s. 9—11.

³⁰ Por. np. Proc. beat. k. 116', 185'—187', M. Frankowic, dz. cyt. s. 294, 297; *Dzienne godzinki o bł. Kunegundzie*. Wyd. 4, Kraków 1725; wyd. 5, Tarnów 1849; W. Sienicki, dz. cyt., s. 3—27; *Nabożeństwo nowogodzinne...* Kraków 1759, s. 1—8.

³¹ Por. np. *Rekolekcje duchowne*. AKKS nr 146, k. 115'—116'; *Koronka na oktawę S. M. Kunegundy*. Rkps XVIII w. AKKS, BK/1-4.

³² Por. Proc. beat. k. 462', 473', 478, 486, 503, 534.

³³ Por. Proc. kan. k. 345; *Nowenna ku czci bł. Kingi*. Kraków 1904; także *Kroniki klasztoru starosądeckiego nr VII—XIII*.

³⁴ Por. Proc. beat. k. 188'—191'.

część została napisana w związku z rocznicami i uroczystościami ku czci Błogosławionej, obchodzonymi pod koniec XIX w.³⁵

Teksty pieśni chwaliły przede wszystkim cnoty wypracowane przez bł. Kingę w poszczególnych okresach jej życia. Wśród tych cnót najczęściej podkreślana była jej wiara, miłość Boga i bliźniego, czystość (zwłaszcza w życiu małżeńskim), pokora i umartwienie. Oprócz tego w pieśniach zawarte były prośby, dostosowane do potrzeb śpiewających. Tak np. w pieśniach zakonnice prośby dotyczyły opieki nad klasztorem i wytrwania w ślubach zakonnych. Pieśni zaś przeznaczone dla ogółu wiernych poruszały sprawy odpuszczenia grzechów, świętości życia, naśladowania cnót bł. Kingi, opieki Bożej nad Ojczyzną, pokoju, wykorzenia wad narodowych itp.

Reasumując trzeba stwierdzić, że w sanktuarium starosądeckim rozwój wszystkich wspomnianych form kultu bł. Kingi dokonywał się z różnym nasileniem od chwili jej śmierci aż do czasów współczesnych. U podstaw tego sanktuarium leży nie tylko grób Błogosławionej w kaplicy klasztornej oraz ubogacona legendami i pilnie przekazywana tradycja o jej pobycie w Starym Sączu, ale także działalność sióstr klarysek, które w znacznym stopniu wpływały na rozwój kultu Fundatorki ich klasztoru przez urządzenie uroczystości ku jej czci, popieranie piśmiennictwa na jej temat, popularyzację wiadomości o łaskach tutaj otrzymywanych, a od XIX stulecia także przez rozpowszechnianie jej kultu wśród wychowanek prowadzonej przy klasztorze szkoły.

Oficjalny kierunek współczesnemu życiu i działalności sanktuarium starosądeckiego nadaje w dużej mierze Biskup Ordynariusz i Kuria Diecezjalna w Tarnowie. Kierownictwo to wyraża się w organizowaniu w Starym Sączu uroczystości związanych z postacią bł. Kingi. Tutaj m. in. odbyły się centralne uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski dla diecezji tarnowskiej. Postać Błogosławionej uwzględniana była wiele razy w listach pasterskich. Zatwierdzono wiele tekstów modlitw, pieśni, i nabożeństw na jej cześć, a przede wszystkim podejmowana była na nowo sprawa jej kanonizacji.

Pod względem terytorialnym oddziaływanie sanktuarium starosądeckiego dotyczyło przede wszystkim mieszkańców ziemi sądeckiej, a następnie wiernych dzisiejszej diecezji tarnowskiej. W czasach przedrozbiorowych postać bł. Kingi kształtowała w większym niż obecnie stopniu religijność mieszkańców pozostałych regionów ówczesnej diecezji krakowskiej. Natomiast wiernych pochodzących z innych ziem Polski spotyka się w sanktuarium starosądeckim raczej sporadycznie.

Chronologicznie największe oddziaływanie religijne sanktuarium bł. Kingi w Starym Sączu przypadło na wiek XV i początek wieku XVI, następnie wiek XVII i pierwszą połowę XVIII, a wreszcie na ostatnie dziesiątki XIX i początek XX wieku. Pewien natomiast upadek tego oddziaływania zaznaczył się w drugiej połowie XVI w. oraz na przełomie XVIII i XIX wieku.

Biorąc pod uwagę pochodzenie społeczne czcicieli bł. Kingi w Starym Sączu, trzeba stwierdzić, że jej kult obejmował w zasadzie wszystkie warstwy i kategorie ludzi, a także przedstawicieli niemal wszystkich zawodów.

W ogólnej charakterystyce blisko siedemsetletnich dziejów sanktuarium starosądeckiego trzeba na koniec podkreślić, że dochodził tutaj do głosu, bardziej niż gdzie indziej, pierwiastek patriotyczny — sprawy Ojczyzny budziły tu zawsze żywy oddźwięk i były między innymi wybijającą się ideą w kulcie Pani ziemi sądeckiej.

³⁵ Por. np. Pieśni. Rkpsy w. XVIII—XX. AKKS, BK/m; Dienne godzinki..., wyd. 4, s. 37—38, 48—52; wyd. 5, s. 33—35; W. Siemicki, dz. cyt. s. 25—27, 36—38; *Nabożeństwo ku czci bł. Kunegundy...* Kraków 1892, s. 81—82; M. Immakulata, dz. cyt. s. 195—219 oraz wiele rękopisów w Archiwum Klarysek Starosądeckich.